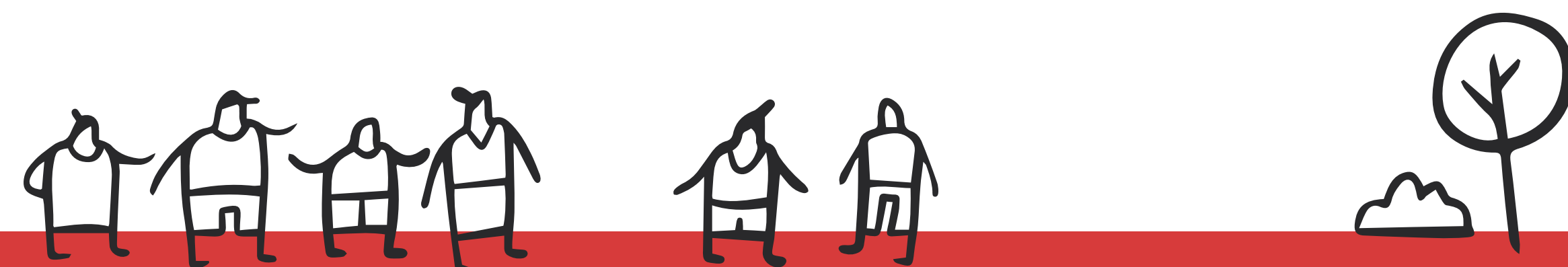




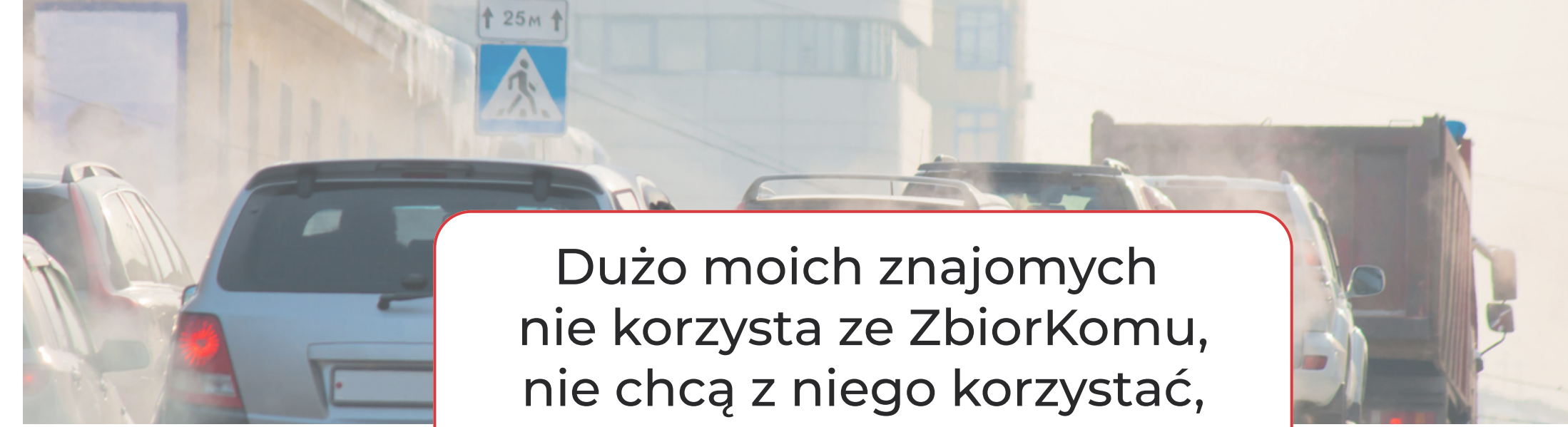
# **Dojazdy: kogo stać na ekologiczny transport?**

mapa stanowisk z dialogu 24.5.2023



# Co myślimy o ekologicznym transporcie

w dialogu wzięli udział przedstawiciel handlowy, kierowca autobusu, student, działaczka społeczna, urzędniczka miejska, pracownik kolei, opiekun osoby z niepełnosprawnością



Dużo moich znajomych nie korzysta ze ZbiorKomu, nie chcą z niego korzystać, posiadanie samochodu jest dla nich świetne

Ekologiczny transport – to nasze nogi, w to powinniśmy inwestować, budować taki transport i układ dróg, które będą zachęcać do poruszania się pieszo i na rowerze

Czym jest transport ekologiczny? Dla mnie to transport publiczny

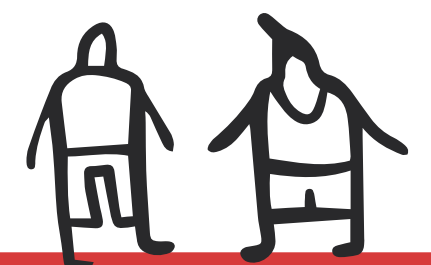
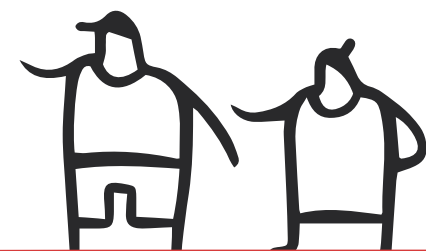
Dla kogo ekologiczny transport? Dla każdego. To zlepek naszych codziennych decyzji, ale to też nasz wpływ na otoczenie

Z mojej perspektywy – powinniśmy stawiać na pociągi. My płacimy najwięcej opłat emisyjnych. Wybudowaliśmy masę autostrad, a praktycznie zero torów

Mamy fascynacje autostradami z lat 90. Gdyby ich nie budować, transport kolejowy, by się siłą rzeczy zwiększył

Jestem przedstawicielem handlowym i poruszam się 150 km codziennie, przez rok stałem się z eko do nie-eko

Najbardziej ekologicznie stopniując to jest: pieszo, rowerem, publiczny transport elektryczny, spalinowy, samochody elektryczne, spalinowe, najlepiej w więcej osób, najgorzej jak samemu. Tylko czy każdy z nas ma wybór? Niestety to nie zależy tylko od nas



# Co nas różni:

jedni chcą dużych zmian, by transport był bardziej ekologiczny, inni chcą korzystać z obecnych opcji



A samochody elektryczne, cała reszta poza silnikiem jest taka jak w spalinowych, tylko taka różnica jest

Elektryczny samochód nie jest ekologiczny. To są minerały, które są trudne w wydobyciu, trzeba masy energii do tego, czas użytkowania transportu jest krótki i jak to utylizować?

Mamy energetykę, która jest węglowa, ale ona dziś jest węglowa. Ona może za rok być zupełnie inna

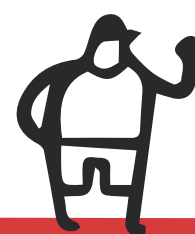
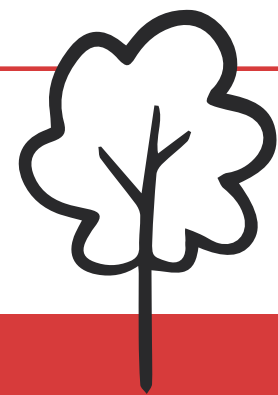
Mną powoduje strach związany ze zmianami klimatycznymi, więc z jednej strony – elektromobilność, to nie jest najbardziej efektywne, ale uważam, że musimy iść w tę stronę, nie powinniśmy protestować

Pochodzimy z PRL i mamy sporo w spadku z PRL, np. tramwaje, linie energetyczne, trakcje. Tu też nie ma rekuperacji energii u nas w sieci

Bez energii ekologicznej, ten transport nie będzie ekologiczny

Mam przeświadczenie, że powinniśmy przedefiniować strefę czystego transportu na ekologiczną, a nie tak jak teraz, że jest dla samochodów elektrycznych

Widzę, że kręcimy się wokół, a my potrzebujemy wielu różnych rozwiązań – by kolej stała się lepsza, by inne środki transportu były atrakcyjniejsze – rower, tramwaj, autobus, trolejbus, one mogą być bardziej ekologiczne



# Co nas różni:

nasze myślenie o dojazdach kształtuje miejsce zamieszkania i kwestia dostępności transportu



Moi rodzice - w ich miejscowości, takie cięcia zrobili, że mama w wieku 55 lat zrobiła prawo jazdy i kupili samochód. Teraz mieszkają w Gdańsku, jeżdżą komunikacją

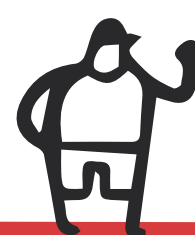
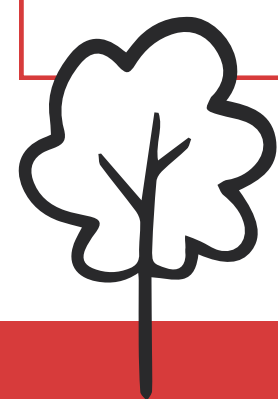
Do pracy miałem 20 km, raz się wybrałem komunikacją publiczną, zajęło to kilka godzin, to było traumatyczne przeżycie. Zupełnie niedostosowane są miejsca to tego, by się z nich wydostać, samochód jest jedyną możliwością wydostania się z domu

Nie mam prawa jazdy i nie zamierzam go robić [...] Z mojej perspektywy powinniśmy dostosowywać miasta do pieszych i rowerzystów. Przejścia nadziemne, podziemne, upodmiotowić ludzi

Na wsi samochód jest absolutnie niezbędny. W mieście – zbędny, są carsharingi, taxi, Ubery. Ale nie dla wszystkich – mam niepełnosprawne dziecko. Tu się komplikuje

Regularny i częsty transport – to to czym powinniśmy móc się chwalić

Trzeba pomyśleć, jakich kosztów unikamy inwestując w transport publiczny – wielu dróg nie musimy budować. Jak zbudujemy ścieżkę rowerową, to nie musimy budować miejsc parkingowych



# Co nas łączy:

zmiana nawyków transportowych łączy się z dostępnością, ceną i potrzebą zmiany nastawienia



Jak rozmawiam z kimś o ekologii, to zawsze słyszę odpowiedź: „mi się to nie opłaca”. Jest samolot z Babimostu do Warszawy – to duża oszczędność czasowa. Samolot kosztuje 50 zł, a pociąg 70 zł... Przy czym to połączenie kolejowe to jakaś tragedia. Chcąc ludzi edukować, upadam po pierwszej rozmowie

Pojazd to nadal dla nas namiastka luksusu, to podkreśla naszą majętność, zaradność

Ważny jest nasz wpływ na otoczenie, nasze aktywne uczestnictwo. U nas jest ogrom głosów mieszkańców, decydują mieszkańcy, nie Unia Europejska

Od lat strzelamy sobie w stopę i promujemy to, że jak powstają nowe budynki, to deweloper musi wybudować nowe miejsca parkingowe, najczęściej w podziemiu

Mierzę się w wieloma frustracjami, bo by być ekologicznym, trzeba mieć dużo zdrowia i zacięcia i motywacji. Staram się nie wsiadać w samochód, jestem osobą, która się notorycznie komuś wciska do auta, by nie brać swojego

Dwa lata jeżdżę rowerem 10 km do pracy i jeżdżę zimą też i czasem mam wrażenie, że ludzie mówią, że rower nie jest opcją, bo warunki pogodowe ... Przeważnie pogoda jest wystarczająca, nawet jak pada śnieg



# Co nas łączy:

martwi nas krótkowzroczne podejście i zbyt wolne wprowadzanie rozwiązań



Ja widzę typowo polskie podejście, to za 20 lat, to nas teraz nie zajmuje, kto inny będzie rządzić

My płacimy najwięcej opłat emisyjnych. Wybudowaliśmy masę autostrad, a praktycznie zero torów. Za chwilę będzie przepis, że 30% towaru musi być transportowane powyżej 300 km – koleją

Wkurza mnie to, że samorządy mają masę pieniędzy na budowę dróg, bo to się opłaca względem elektoratu, a transport publiczny jest zawsze odkładany na bok, priorytet jest stawiany na samochody

Mówimy, że bez sensu te panele, bo sieć jest nieprzystosowana - to ja na to nie czuję złości, tylko na to, że państwo nie przebudowało tej sieci, wiedząc od lat, że musi. To jest straszne, że przez tyle lat nic nie zrobiono w tym kierunku

Kwestia niedostosowania infrastruktury, robienie *ad hoc*, bez pomysłu, że za chwilę nam się to zawali



# Co nas łączy:

wspólna jest dla nas troska o zdrowie i zmiany klimatu



Mi to szkodzi na zdrowie,  
mam problemy z oddychaniem,  
z płucami. Lekarz mi powiedział:  
„takie mamy powietrze”

Zdjęć dwutlenku węgla nie da się  
zrobić, nie da się tego pokazać,  
zrobić chochoła

To wszystko [towary] musi  
przejechać drogami, co jest bardzo  
drogie, łączy się z destrukcją  
infrastruktury, drogim  
paliwem, zdrowiem

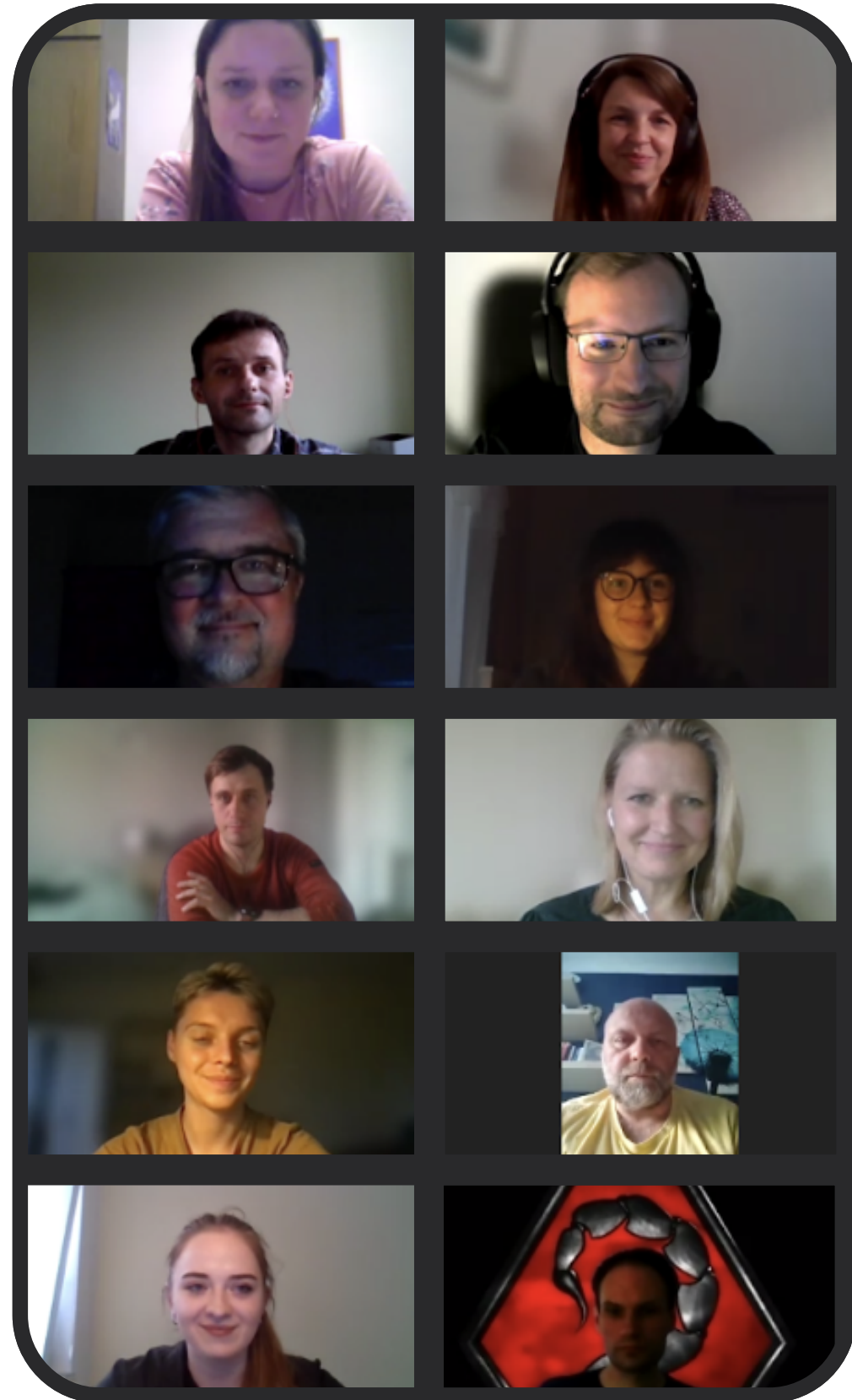
Mamy zaniedbaną sieć kolejową.  
Transport przeszedł na drogowy  
i w efekcie w zimie mieliśmy  
gigantyczny pył węglowy  
w dzielnicach portowych...

Jestem społecznikiem bardzo  
zaangażowanym, nie mamy  
Ziemi II, jeśli ją zaśmiecimy,  
zanieczyścimy, to umrzemy.  
Tu nie ma dwóch zdań

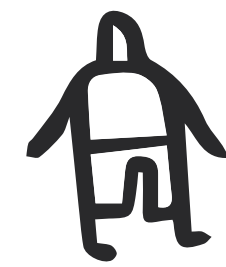


# O tym dialogu

## Dojazdy: kogo stać na ekologiczny transport?



W DIALOGU WZIĘŁO UDZIAŁ **11 OSÓB**



**7 MĘŻCZYZN**



**4 KOBIET**

UCZESTNICY POCHODZILI Z WOJEWÓDZTW:

- lubuskiego
- mazowieckiego
- pomorskiego
- kujawsko-pomorskiego
- łódzkiego
- małopolskiego

PARTNER  
SERII DIALOGÓW:



PARTNERZY  
TEMATYCZNI:

**RYKOVISKO**  
SPÓŁDZIELNIA SOCJALNA



DIALOG POPROWADZILI:



Konrad Sobczyk



Magdalena Latuch

FUNDACJA  
NOWEJ  
WSPÓLNOTY



KOORDYNATORKA TEGO DIALOGU:

Katarzyna Binda

[K.BINDA@FNW.ORG.PL](mailto:K.BINDA@FNW.ORG.PL)



Polski  
Dialog